O rolnictwie wie już prawie wszystko

data aktualizacji: 2022.04.05 autor: Bartosz Nowakowski



Szymon Kowalski, mieszkaniec gminy Lipce Reymontowskie zajął drugie miejsce w ogólnopolskim finale olimpiady rolniczej, która odbyła się w Kielcach. Z powodu pandemii na ostateczne rozstrzygnięcia trzeba było czekać dwa lata.

Po dwóch latach udało się w końcu przeprowadzić finał Olimpiady Młodych Producentów Rolnych.

– Przyznam szczerze, że byłem trochę zaskoczony. Byłem przekonany, że organizatorzy nie będą już chcieli wracać do tej prehistorii – mówi z uśmiechem dla „Głosu” Szymon Kowalski, mieszkaniec gminy Lipce Reymontowskie.

Przypomnijmy, że w 2020 roku Szymon był uczniem Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 2 w Łowiczu i po raz kolejny przystąpił do rywalizacji z wiedzy o rolnictwie. Do olimpiady przystąpiło 58 uczestników w wieku 17 - 40 lat: uczniowie szkół średnich kształcących na kierunkach rolniczych, absolwenci uczelni rolniczych oraz przedsiębiorcy rolni, którzy są świetnie praktycznie zorientowani w aktualnościach gospodarczych. Udało się awansować do finału ogólnopolskiego, który zaplanowany był w Kielcach.

Do finałów jednak nie doszło, ponieważ wszystko pokrzyżowała pandemia koronawirusa. Organizatorzy przez ostatnie dwa lata nie przeprowadzili ani jednego finału na żadnym szczeblu.

W tym roku, ze względu na poluzowanie restrykcji sanitarnych postanowiono powrócić z organizacją finałów.

– Organizatorzy postanowili zaprosić wszystkich finalistów z ostatnich lat. Zebrało się ponad 80 osób, a i tak wiele osób zrezygnowało z uczestnictwa – opowiada Szymon Kowalski.

Cieszę się, że udało stanąć się na podium. Ta wiedza, którą musiałem pogłębić na ten konkurs z pewnością przyda się także na studiach. Przez ten konkurs udowodniłem też coś sobie.

Szymon Kowalski

Jak przyznaje uczestnik poziom egzaminu wybiegał daleko poza ogólną wiedzę z rolnictwa. Przede wszystkim postawiono na zagadnienia związane z zielonym ładem, a także różnymi projektami związanymi ze źródłami odnawialnymi.

– Studiuję już na drugim roku. Oczywiście jest to rolnictwo w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Jednak postanowiłem wziąć udział w tym konkursie, aby udowodnić coś sobie – przyznaje Szymon Kowalski.

W nagrodę za drugie miejsce mieszkaniec gminy Lipce Reymontowskie w maju wybierze się na tydzień do Brukseli, gdzie będzie mógł poznać między innymi pracę Parlamentu Europejskiego. Szymon nie ukrywa, że to także miły akcent tej olimpiady.

– Uważam, że takie nagrody to też docenienie wiedzy, jaką trzeba nabyć. Z pewnością jest to dużo lepsze rozwiązanie niż otrzymanie kolejnej książki czy atlasu – przekonuje.

Olimpijczyk nadal chce rozwijać swoje pasje związane z rolnictwem. Nie ukrywa, że wystąpi jeszcze w kolejnych konkursach w tej branży.

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/40298-o-rolnictwie-wie-juz-prawie-wszystko